

Z miłości do książek

Data publikacji: 1.06.2011 17:10

□

Ks. Ignacy Czader – proboszcz parafii w Pogórze lubi czytać książki. To przecież zwyczajne hobby, jednak jego miłość do literatury przerodziła się w prawdziwą bibliotekę, w której znajduje się około 20 tys. woluminów. Najstarszy sięga XVII wieku. Do Pogorza przyjeżdżają czytelnicy z całego regionu, takiej biblioteki próżno szukać w pobliżu.

Na początku dla zbiorów wystarczało probostwo, jednak od 2009r. zaczęto budować bibliotekę. W 2010 roku książki zostały wyłożone na półkach, a biblioteka rozpoczęła swoją działalność.

Biblioteka została dobudowana do istniejącego budynku ośrodka św. Józefa. Na piętrze znajduje się sala do spotkań wyposażona w sprzęt audiowizualny, na dole księgozbiór wyłożony w profesjonalnych szafach, takich jakie mają wszystkie większe biblioteki.

- Większa część to moje książki. Takie mam hobby- mówi z uśmiechem ks. Ignacy Czader. Jego miłość do woluminów narodziła się jeszcze w liceum, za sprawą polonisty. **- Zaczęłem kompletowanie książek od pierwszej, a następnie drugiej serii Biblioteki Narodowej wydawanej przez Ossolineum** – wspomina ks. Ignacy Czader. Potem przyszedł czas seminarium i kapłaństwa. **- Co najmniej połowę mej kapłańskiej pensji przeznaczałem na książki** – dodaje z uśmiechem.

Na początku pracy w Pogórze proboszcz zbierał książki sam. Jednak z czasem probostwo przestało wystarczać do tak imponującej kolekcji. Dlatego w 2009 roku zaczęto budować bibliotekę z której już w 2010r. mogli korzystać pierwsi czytelnicy. Z czasem i parafianie zaczęli przynosić książki do biblioteki, kiedy rozniosła się wieść o bibliotece w Pogórze pojawili się ludzie spoza parafii, którzy chcieli przekazać swoje zbiory. Tak zgromadziło się 20 tysięcy woluminów.

Na półkach niezwyklej, parafialnej biblioteki znajdziemy nie tylko religijne pozycje. Tu są też książki popularno-naukowe, powieści, lektury szkolne i wiele, wiele innych. Można również wypożyczać filmy video.

W księgozbiorze parafialnej biblioteki w Pogórze są również kunsztownie oprawione woluminy z XVIII wieku, m. in. „Święta kaznodziejskie na cały rok po różnych kościołach ogłoszone przez ks. Jerzego Mruczyńskiego, a później do druku podane, roku od wcielonej mądrości Boskiej 1752”, kancjonały ks. Antoniego Janusza, list pasterski „O Kościele Chrystusowym” ks. dr Józefa Bilczewskiego, wydany w Cieszynie w 1908 r.. Jest również mszał rzymski z 1738 roku oraz „Kazania” ks. Samuela Dambrowskiego, pastora ewangelickiego z Wilna, wydane w 1896 roku i wiele innych. Najstarsze dzieło pochodzi jednak z XVII w. to Liturale Sacramentorum wydane w Krakowie w 1647r.

Niemal wszystkie starodruki można zobaczyć, bo zostały wystawione w specjalnie przygotowanych gablotach zarówno na dole – w sali bibliotecznej, jak i na piętrze w sali audiowizualnej. Zbiory wciąż się powiększają, a książki są misternie katalogowane za pomocą programu komputerowego – tu wykazać się może młodzież, która pomaga księdzu w jego bibliotecznych działaniach.

Z biblioteki korzystają zarówno młodszy jak i starsi. Niektórzy przemierzają kilkadziesiąt kilometrów, aby właśnie w Pogórze znaleźć poszukiwany tytuł. Każdy tom jest zaopatrzony w ekslibris, dostrzec w nim można św. Ignacego Antiocheńskiego z lwem. Każda książka ma swoją historię, a proboszcz Parafii Najświętszej Marii Panny Królowej

Polski – ks. Ignacy Czader lepiej, niż komputerowy program do katalogowania zna zakamarki bibliotecznych półek. Każdy kto chciałby z biblioteki skorzystać może przyjechać do Pogorza. Biblioteka czynna jest w co drugą niedzielę. Mile widziane są też książki, które mogą poszerzyć zbiory biblioteki.

Dorota Kochman